

**Dziś, kiedy każdy może mieć paszport w domu, a do podróży po krajach Unii Europejskiej wystarczy dowód osobisty, młodzi Polacy nie zdają sobie sprawy z tego, że w PRL paszport był upragnionym, trudno dostępnym dobrem.**

# Odebrać im paszporty

**P**aszporty podlegały wówczas ścisłej reglamentacji, a ich przyznanie zależało od dobrej woli funkcjonariuszy resortu spraw wewnętrznych, gdyż podania o zgodę na wyjazd składało się w komendach Milicji Obywatelskiej. Dawało to esbekom spore możliwości. Między innymi właśnie przy okazji załatwiania spraw paszportowych często werbowali oni ludzi do współpracy. I dlatego do dziś pokutuje fałszywy stereotyp, że jeśli ktoś nie zgadzał się na podjęcie współpracy, to nie mógł liczyć na paszport, a więc również na wyjazd za granicę, niekiedy z pewnością bardzo atrakcyjny.

O wiele trudniej było otrzymać paszport w okresie stalinowskim aniżeli w latach siedemdziesiątych, czyli w czasach otwarcia Polski na świat za rządów Edwarda Gierka. I znów gorzej było pod tym względem w stanie wojennym, a lepiej – pod koniec lat osiemdziesiątych.

Od czerwca 1959 roku do kwietnia 1991 roku kwestie związane z wyjazdami zagranicznymi regulowała ustawa o paszportach, uchwalona przez Sejm PRL 17 czerwca 1959 roku (wcześniej obowiązywał dekret o paszportach z 1954 roku). Była ona kilkakrotnie nowelizowana – największe zmiany wprowadzono w roku 1983 (w listopadzie 1990 roku uchwalono nową ustawę). Zgodnie z przepisami z 1959 roku każdy obywatel miał prawo otrzymać paszport, „jeżeli przedłożył wymagane dokumenty oraz uiścił należną opłatę”, ale jednocześnie „właściwy organ” mógł odstąpić od tej zasady i odmówić wydania dokumentu w kilku przypadkach: gdy przeciwko osobie ubiegającej się o paszport toczyło się postępowanie karne; gdy naruszyła przepisy obowiązujące w sprawach

paszportowych; gdy „w czasie swego pobytu za granicą działała na szkodę interesów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej albo zachowaniem swym naraziła na szkodę dobre imię Polski”. Powodem odmówienia paszportu mogły być również „ważne względy państwowe”, „względ na osobę pozostającą pod opieką obywatela ubiegającego się o paszport albo inne ważne względy społeczne”. W razie odmowy petentowi przysługiwało odwołanie do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych – w praktyce ostateczną decyzję podejmował dyrektor Biura Paszportów MSW.

Zainteresowani często nie znali przyczyny decyzji odmownej. Funkcjonariusze mogli – ale nie musieli – ich o niej informować, jeśli uznali to za słuszne i celowe, a nie przemawiały przeciwko temu „względy zachowania tajemnicy”. Zazwyczaj nie mówili prawdy, a informacje o rzeczywistych powodach odmowy znajdowały się w dokumentacji prowadzonej przez organy paszportowe, co było potrzebne do kontroli wewnętrznej przez przełożonych tych funkcjonariuszy.

Problemy z wyjazdem z kraju mogły spotkać właściwie każdą osobę krytycznie nastawioną i otwarcie wyrażającą swój negatywny stosunek wobec „ludowej” rzeczywistości. Były ponadto kategorie osób (np. księża katolicy), wobec których represja polegająca na odmowie wydania paszportu była stosowana zdecydowanie częściej niż w stosunku do innych grup społecznych. Szans na otrzymanie paszportu były pozbawione osoby, które wcześniej nielegalnie przekroczyły granicę; krewni osób, które zbiegły na Zachód lub odmówiły powrotu do kraju; skazani za niektóre rodzaje przestępstw (np. sabotaż, szpiegostwo, przestępstwa dewizowe)

czy też ci, którzy – co prawda – nigdy nie zostali skazani, ale byli w przeszłości rozpracowywani przez aparat bezpieczeństwa i dysponowano „poważnymi materiałami operacyjnymi” na ich temat. Obostrzenia dotyczyły nawet osób wiernych władzy „ludowej”. Na przykład najczęściej dwuletnią karencją byli objęci ci, którzy mieli dostęp do tajemnicy państwowej. Zastrzeżenia co do wyjazdów mogły wnosić pionierzy operacyjne SB, MO, sądy i prokuratury, urzędy skarbowe i celne oraz wojsko. W uzyskaniu paszportu mógł też przeszkodzić donos „życzliwego sąsiada”, kolegi z pracy czy aktualnego lub byłego współmałżonka.

Wśród osób, które miały problemy z uzyskaniem zgody na wyjazd z kraju, znaleźli się również ludzie jawnie zaangażowani w działalność opozycyjną. Obok prezentujemy „Postanowienie o zastrzeżeniu wyjazdu za granicę” dla Jana Józefa Lipskiego. Ten był żołnierz Armii Krajowej i uczestnik Powstania Warszawskiego „zapracował” na taką decyzję tzw. listem 34 z marca 1964 roku. Nie był co prawda sygnatariuszem tego protestu przeciwko polityce kulturalnej państwa, cenzurze oraz ograniczeniom w przydziale papieru na książki i czasopisma, ale był jednym z jego inicjatorów i organizatorem akcji zbierania podpisów pod nim. Z tego też powodu został zatrzymany na 48 godzin, a następnie objęty zakazem druku. Dopełnieniem tej ostatniej formy represji było uniemożliwienie mu wyjazdu zagranicznego, by nie mógł publikować w polskiej prasie emigracyjnej – jak stwierdzano na początku kwietnia 1966 roku – „wrogich paszkwili”.

**dr Grzegorz Majchrzak** – historyk, pracownik BEP IPN, zajmuje się m.in. badaniem dziejów aparatu represji i opozycji demokratycznej w PRL

Wydział IV Departamentu III MSW – odpowiadał wówczas za zwalczanie polskich ośrodków rewizjonistycznych i liberalnych, „ochronę” środowisk naukowych, twórczych, kulturalnych i młodzieżowych

Dokumentowi najprawdopodobniej nie nadano najwyższej klauzuli tajności, gdyż nie zawiera istotnych informacji operacyjnych

Pisarz i krytyk literacki, w latach 1961–1982 pracownik Instytutu Badań Literackich Polskiej Akademii Nauk, od 1960 roku członek Związku Literatów Polskich, w latach 1962–1981 i 1986–1988 przewodniczący łoża wolnomularskiej Kopernik, w marcu 1964 roku współinicjator Listu 34 przeciwko cenzurze, z tego powodu represjonowany, m.in. objęty zakazem druku

Prasa emigracyjna – polska prasa ukazująca się na Zachodzie

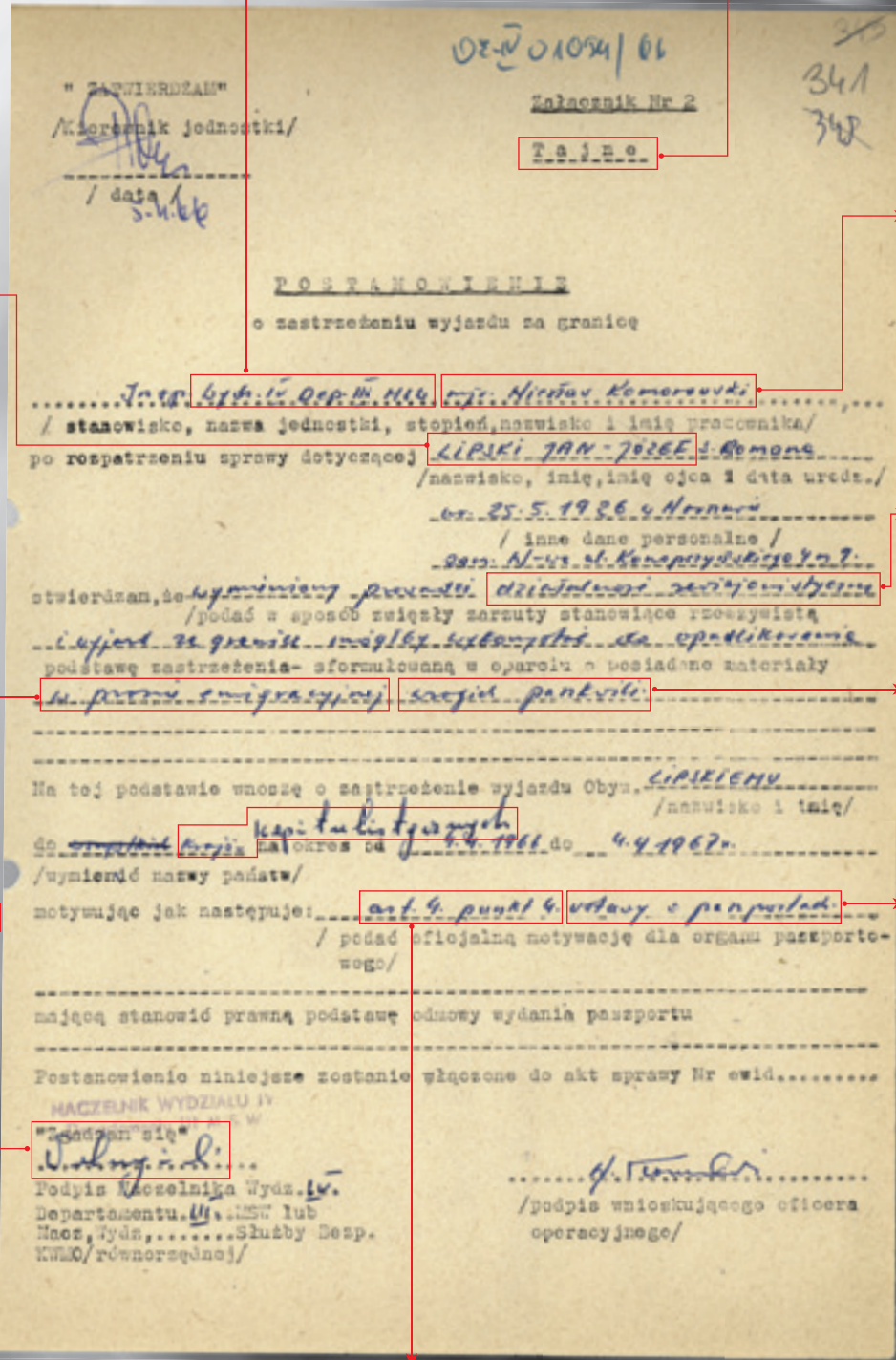
Krajów kapitalistycznych – bardziej elastyczna politykę władze PRL stosowały w przypadku państw socjalistycznych (tzw. demokracji ludowej)

Wiesław Komorowski – w latach 1950–1988 funkcjonariusz aparatu bezpieczeństwa, w latach 1965–1968 inspektor Wydziału IV Departamentu III MSW

Działalność rewizjonistyczną – termin wieloznaczny, w tym przypadku chodzi o działalność opozycyjną

„Wrogie paszkwile” – w komunistycznej nowomowie publikacje wydawane poza kontrolą cenzury

Ustawa o paszportach – została uchwalona przez Sejm PRL 17 czerwca 1959 roku



Henryk Walczyński – w latach 1949–1989 funkcjonariusz aparatu bezpieczeństwa, w latach 1965–1973 naczelnik Wydziału IV Departamentu III MSW

Artykuł 4 punkt 4 ustawy o paszportach brzmiał: „Ocena, czy zachodzą przeszkody, o których mowa w ustępie 2, należy do organów właściwych do wydawania paszportów”. Prawdopodobnie chodziło jednak o artykuł 4 punkt 2, podpunkt 4, który stanowił, że właściwy organ może odmówić wydania paszportu, w sytuacji gdy „przeciwko wydaniu paszportu przemawiają inne ważne względy państwowe”